

Aktywizujemy młodych

Rozmowa z mgr. inż. Robertem Respondkiem – członkiem Okręgowej Rady, przewodniczącym Zespołu Koordynacyjnego Forum Młodego Inżyniera przy Opolskiej Okręgowej Izbie Inżynierów Budownictwa.

Czym jest Forum Młodego Inżyniera?

Jest grupą aktywizującą najmłodszych członków opolskiego samorządu zawodowego. Ale może zacząć od początku...

Od lat obserwujemy poszukiwania sposobów na zwiększenie frekwencji w szkoleniach realizowanych przez izbę. Jednym ze skuteczniejszych okazało się włączenie lokalnych środowisk w aktualne wydarzenia szkoleniowe. Przeniesienie szkoleń do powiatów cieszy się dobrym przyjęciem i zainteresowaniem. Często jednak brakowało na nich najmłodszych inżynierów. Być może jeszcze nie zdają sobie sprawy, jak ważne jest dla nich

doskonalenie zawodowe. W społeczności inżynierskiej mamy do czynienia z ogromnym zróżnicowaniem potrzeb szkoleniowych, co pokrywa się ze strukturą branżową i wiekową członków izby. Zauważamy, że dużą część stanowi starsze pokolenie doświadczonych już, uświadomionych inżynierów, a z drugiej strony lawinowo powiększające się grono młodych członków izby, będących u progu kariery zawodowej. Mając na uwadze tę nierównowagę, **istotne jest, aby izba przejęła, oprócz wprowadzania nowych członków, następnym obowiązkiem związanym z dalszym właściwym przygotowaniem młodego inżyniera od momentu uzyskania uprawnień**

budowlanych. Jest to niezbędne w przyszłości do prawidłowego wykonywania zawodu i współdziałania z samorządem.

W jaki sposób można najlepiej przygotować młodego inżyniera?

Tego jeszcze nie wiemy. Natomiast zaczęliśmy od wyodrębnienia grupy inżynierów, którym uprawnienia budowlane nadała opolska izba. W ubiegłym roku na zaproszenie przewodniczącego Rady OOIB Adama Raka przybyło spore grono inżynierów. Na pierwszym spotkaniu w otwartej dyskusji można było usłyszeć niezliczone problemy naszego zawodu, oczekiwania wobec



izby, padały też propozycje różnych działań... Nas, jako organizatorów, najbardziej ucieszyło świeże spojrzenie na zawód inżyniera. Zawiązana grupa Forum Młodego Inżyniera miała stanowić głos doradczy dla Okręgowej Rady w zakresie działań na rzecz młodego pokolenia inżynierów. Równolegle utworzyła się docelowa grupa szkoleniowa, dla której potrzeba doskonalenia zawodowego jest ważna. W ten sposób problem frekwencyjny szkoleń po części sam się rozwiązał.

Czy waszym forum kieruje rada?

Otrzymaliśmy od Okręgowej Rady znaczną niezależność, co błyskawicznie przełożyło się na aktywną działalność młodych inżynierów. Nie lubię ograniczeń instytucjonalnych, które na początku mogą odstraszać. Zdajemy jednak sobie sprawę, że przy swobodnych pomysłach ster jest niezbędny, dlatego powołano Zespół Koordynacyjny naszego forum działający jako komisja problemowa z własnym budżetem na realizację zgłaszanych zadań. Działalność przy komisji jest doskonałym przygotowaniem do pełnienia w przyszłości różnych funkcji w organach statutowych izby.

W jaki sposób realizowane są cele waszego forum?

Za pośrednictwem spotkań i wybieczek, głównie szkoleniowych, z tym że najbardziej skupiliśmy się na warsztatach w grupie – uczymy się wzajemnie. **Najlepszą formą szkoleń są panele dyskusyjne.** Na miejscu każdy uczestnik może w dowolny sposób zaprezentować zdobyte doświadczenia zawodowe, najczęściej w oparciu o własne realizacje. Chcemy kreować w izbie inżynierów najbardziej aktywnych zawodowo. Każdy może stać się na forum „Inżynierem Roku”, bo dla nas **bardziej liczy się pomysł i wdrożenie ciekawego rozwiązania technicznego niż wielkość budowanego obiektu.** Dodatkowo realizowany jest cel integracyjny spotkań, budowany na wspólnej płaszczyźnie kompetencji inżynierskich. Przyjęliśmy w zespole, że cykliczne spotkania odbywać się będą jako wyjazdowe. Daje nam to możliwość oderwania się choć na chwilę od bieżących spraw i skupienia się na własnym rozwoju zawodowym. Kosztowną formę staramy się wspierać udziałem sponsorów zainteresowanych tak liczną grupą praktyków.

Co chcielibyście wnieść nowego do izby?

Największym problemem naszego samorządu jest komunikacja z jego członkami. Brakuje nam akceptowanej przez wszystkich przestrzeni wymiany informacji w sprawach bieżących i myśli łączących we wspólnej idei zawodu inżyniera. Pracujemy nad dopasowaniem odpowiednich narzędzi. Postanowiliśmy też sięgnąć po informację od członków naszej izby i obecnie przeprowadzamy badania ankietowe m.in. profilu biznesowego inżynierów. Działania izby skierowane są w stronę podnoszenia etyki zawodowej, to dobrze. Musimy jednak zdać sobie sprawę, że etyka jest dopiero końcowym efektem szeregu uwarunkowań związanych ze specyfiką naszego zawodu. Trudno izbie wpływać bezpośrednio, **można jedynie stworzyć odpowiednie środowisko, w którym nastąpi rozwój zawodu w takim stopniu, że wynikiem będzie odpowiednio wysoki status społeczny inżyniera budownictwa.** Wówczas etyka zawodowa pomoże nam, aby zbudowanej pozycji nie utracić.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał Mirosław Łotarewicz ■

krótko

Jubileuszowy numer „Informatora Śląskiej OIIB”

Ukazał się 50. numer „Informatora Śląskiej OIIB”. Od początku biuletyn, stopniowo zwiększający swoją objętość, jest redagowany wyłącznie przez członków śląskiej izby.

W numerze jubileuszowym znalazły się m.in.: spis problemów przekazanych przez Śląską OIIB do dyskusji na XV Krajowym Zjeździe PIIB o tym, co pomaga, a co przeszkadza w wykonywaniu zawodu, sprawozdania ze spotkań przedjazdowych i z XV Zjazdu

Śląskiej OIIB, wkładka techniczna na temat zabezpieczania konstrukcji budowlanych przed wpływami eksploatacji górniczej, artykuł o inteligentnych systemach zarządzania i sterowania ruchem w Tychach, artykuł o stanie osiedla Giszowiec, a także fotoreportaż z festynu z okazji przeniesienia siedziby śląskiej izby do nowego lokum w Katowicach–Giszowcu.

Redakcji informatora gratulujemy!

